II Księga Kronik

Rozdział 35

**Święto Paschy za króla Jozjasza**

**1**. Jozjasz obchodził w Jeruzalemie Paschę dla Pana. Baranka paschalnego zabili czternastego dnia pierwszego miesiąca. **2**. Wyznaczył wtedy kapłanów do ich czynności, zachęcając ich do służby w świątyni Pańskiej. **3**. Kazał potem Lewitom, którzy nauczali całego Izraela i byli Panu poświęceni: Wnieście świętą Skrzynię do świątyni, którą zbudował Salomon, syn Dawida, król izraelski; nie trzeba jej już nosić na barkach. Służcie więc Panu, waszemu Bogu, i jego ludowi izraelskiemu, **4**. Bądźcie w pogotowiu w swoich grupach według waszych rodów stosownie do przepisu Dawida, króla izraelskiego, i zgodnie z postanowieniem jego syna Salomona. **5**. Stójcie w świątyni oddziałami według rodów jako przedstawiciele waszych pobratymców z ludu, po jednym oddziale Lewitów dla jednego rodu. **6**. Zabijcie baranka paschalnego i poświęćcie się! Bądźcie gotowi do usługiwania waszym braciom, aby uczynili, według słowa Pańskiego, podanego za pośrednictwem Mojżesza! **7**. Jozjasz darował jako ofiarę za lud, za wszystkich obecnych, młode jagnięta i koźlęta w liczbie trzydziestu tysięcy oraz trzy tysiące wołów, wszystko z własnego majątku króla. **8**. Także jego książęta darowali dobrowolnie ludowi jako ofiarę za kapłanów i Lewitów: a więc Chilkiasza, Zachariasza i Jechiela, przełożonych świątyni Bożej, dali kapłanom na ofiary paschalne drobnego bydła dwa tysiące sześćset sztuk, a wołów trzysta. **9**. Konaniasz zaś i jego bracia Semajasz i Netanael oraz Chaszabiasz, Jeiel i Jozabad, naczelnicy lewiccy, darowali Lewitom na ofiary paschalne drobnego bydła pięć tysięcy, a wołów pięćset. **10**. Gdy ustalono służbę Bożą, kapłani stanęli na swych stanowiskach, Lewici w swoich grupach zgodnie z rozkazem królewskim. **11**. Zabijali oni baranki paschalne, kapłani zaś kropili odbieraną z ich rąk krwią, podczas gdy Lewici obdzierali je ze skóry. **12**. Części przeznaczone na całopalenie odkładali na bok, aby porozdzielać je pomiędzy poszczególne grupy rodowe wśród pospólstwa, by one złożyły je w ofierze Panu, jak jest napisane w księdze Mojżeszowej. Tak samo postąpiono z wołami. **13**. Następnie upiekli baranka paschalnego na ogniu, zgodnie z prawem, poświęcone dary zaś gotowali w garnkach, w kotłach i misach i roznosili je szybko całemu ludowi. **14**. A potem przygotowali posiłek także dla siebie i dla kapłanów - gdyż kapłani jako potomkowie Aarona byli zajęci składaniem ofiar całopalnych oraz tłuszczów aż do samej nocy - toteż Lewici przygotowali posiłek dla siebie i dla kapłanów, potomków Aarona. **15**. Śpiewacy, potomkowie Asafa, trwali na swoich stanowiskach zgodnie z nakazem Dawida, Asafa, Hemana i Jedutuna, jasnowidza królewskiego, tak samo odźwierni przy każdej poszczególnej bramie; nie schodzili ze swoich stanowisk służbowych, gdyż ich bracia, Lewici, przygotowali im posiłek. **16**. W ten sposób została ustalona w tym dniu cała służba Boża dla Pana, aby odtąd tak obchodzić Paschę i składać ofiary całopalne na ołtarzu Pana zgodnie z rozkazem króla Jozjasza. **17**. I obchodzili synowie izraelscy, którzy w tym czasie tam się znaleźli, Paschę i Święto Przaśników przez siedem dni. **18**. Takiej, jak ta Pascha, nie obchodzono w Izraelu od czasów proroka Samuela, ani też żaden król izraelski nie urządził takiej Paschy, jak ta, którą obchodził Jozjasz wraz z kapłanami, Lewitami, z całą Judą i Izraelem, które się zebrały, i z mieszkańcami Jeruzalemu. **19**. Obchodzono zaś tę Paschę w osiemnastym roku panowania Jozjasza.

**Śmierć Jozjasza w bitwie pod Megiddo**

**20**. Po tym wszystkim, gdy Jozjasz już odnowił świątynię, wyruszył Necho, król egipski, aby walczyć pod Karkemisz nad Eufratem. Jozjasz wyprawił się, aby się z nim potykać. **21**. Wtedy tamten wysłał do niego posłów z takim poselstwem: Co jest między nami, królu judzki? Nie przeciwko tobie dziś wyruszyłem, lecz przeciwko domowi, z którym jestem w stanie wojny. Bóg zaś kazał mi, ażebym się śpieszył. Nie sprzeciwiaj się Bogu, który jest ze mną, aby cię nie zgubił. **22**. Lecz Jozjasz nie zaniechał go, owszem szykował się, aby się z nim rozprawić, nie słuchając słów Necha, które jednak pochodziły z ust Bożych, i ruszył do bitwy na równinie Megiddo. **23**. Wtem łucznicy trafili króla Jozjasza. Wtedy król kazał swoim sługom: Wywieźcie mnie stąd, bom ciężko ranny. **24**. Jego słudzy wyciągnęli go z wozu bojowego i umieścili na innym wozie, który też do niego należał, i zawieźli go do Jeruzalemu, gdzie umarł i został pochowany w grobach swoich przodków. Cała Juda zaś i Jeruzalem opłakiwały Jozjasza. **25**. Jeremiasz ułożył pieśń żałobną o Jozjaszu, a wszyscy śpiewacy i śpiewaczki nucą ją w swych narzekaniach nad Jozjaszem do dnia dzisiejszego; i zaprowadzono to jako zwyczaj w Izraelu. Są też one zapisane w Narzekaniach. **26**. Pozostałe zaś sprawy Jozjasza i przejawy jego pobożności, zgodne z tym, co jest napisane w zakonie Pana, **27**. I jego dzieje, pierwsze i ostatnie, są zapisane w Księdze Królów Izraelskich i Judzkich.

© Towarzystwo Biblijne w Polsce, Warszawa, 1975

aktualizacja modułu: 2020-07-01